

synowie kapłani, z tym 1000-letnim Kościołem. Chcecie stworzyć nowy Kościół? Wielu z was widzi, że źle się dzieje, a nikt nie reaguje. Posłuszeństwo was obowiązuje, gdy dobrze się dzieje w Kościele, ale jak dzieje się źle, dlaczego nie stajecie w obronie Mego majestatu. Grzech dojrzał do kar. Od nowości w Kościele wróćcie, synowie kapłani, do tradycji 1000-letniego Kościoła. Już dosyć zburzyliście Moich świątyni. Zapomnieliście, że Ja Jezus Chrystus, jestem żywym Bogiem w Hostii Świętej a wy, bierzecie Mnie, Boga, do swoich rąk, i z taką obojętnością, i bez żadnej czci, podajecie Mnie, Moim stworzeniom. W jaki sposób chcecie Mnie czcić, przeciw wszelkie kolano ma się zgiąć przed Moim Majestatem. Zawierzyłem wam Swoje Ciało, ale i wy, odpowiecie za brak Jego czci i miłości. Tak łatwo przekreślacie 1000 letni Kościół - budowany na fundamentach Mojej Miłości dla stworzeń, które przychodziły do źródeł żywej wiary, bo znały Bojaźń Bożą. Dziś mało kapłanów czuje Bojaźń Bożą. Zbyt siebie, synowie, cenicie, że jesteście nieomylni. Właśnie w tych czasach najbardziej poblądzicie, z powodu swobody i żądzy świata. Każdy kapłan powinien być wzorem dla wszystkich wiernych, a nie zgorszeniem, bo tym niszczyacie Mój Kościół. Odbuduję go z tymi, którzy są mi wierni i wypełniają Moją Wolę. Szczególnie w narodzie polskim mają rozkwitać Kościoły w świętości, bo Miłosierdzie, które wytrysnęło z Mego Serca, jest źródłem wypraszenia łask dla całego Kościoła. Macie wolną wolę, jak postąpić ze Mną, tak Ja, Jezus Chrystus, postąpię z wami. Trzeba wrócić do prawdziwej miłości Boga.

Fragmety książki siostry Zofii Grochowskiej „U źródeł Bożego Miłosierdzia” – orędzia Pana Jezusa 1988 – 1999 r.

Zamieszczone w niniejszej książce Orędzia Pana Jezusa przekazane s. Zofii Grochowskiej, dotyczą powołania i celu działalności zgromadzenia Małych Rycerzy Miłosierdzia Bożego w czasie coraz bardziej natężonego działania szatana. Orędzia te są jakby kontynuacją i potwierdzeniem misji świętej siostry Faustyny, której Pan Jezus powiedział między innymi: „Przygotujesz świat na ostateczne przyjście Moje (Dz 1-429). Nie bój się, dziecię Moje, nie jesteś sama, walcz śmiało, bo wspiera cię ramię Moje, walcz o dusz zbawienie, zachęcając je do ufności w Moje miłosierdzie, bo to twoje zadanie w tym i przyszłym życiu (Dz V-1452)”. Bóg objawił także błogosławionej s. Faustynie iż pragnie, aby były założone zgromadzenie, które by głosiło Miłosierdzie Boga i wypraszało je dla świata. W Ameryce niektórzy biskupi erylali takie zgromadzenie składające się z osób duchownych, natomiast Legion Małych Rycerzy Miłosierdzia Bożego będący w trakcie tworzenia ma być początkiem Trzeciego Zakonu, skupiającym osoby świeckie. S. Zofia Grochowska urodzona dn. 10.09.1931 r., w 1986r. wstąpiła do trzeciego

zakonu Salezjańskich Pomocników Kościoła przy parafii w Tolkmicku woj. elbąskie, bierze czynny udział w grupach modlitewnych do Miłosierdzia Bożego. Obecnie jest na rencie inwalidzkiej. Oto co mówi sama o sobie: *Od 1986 r. mam wewnętrzne przekazy, które piszę i coraz bardziej ogarnia mnie miłość do Jezusa ukrzyżowanego. Nie mam wątpliwości, że to Bóg mnie prowadzi i daje wskazówki, jak żyć dla Niego i całkowicie poddaję się Jego świętej woli. Już od kilku lat piszę w przekazach o zgromadzeniu Małych Rycerzy Miłosierdzia Bożego, które ma powstać dla ratowania grzeszników. Pragnę z całym poddaniem się woli Bożej wypełnić tę misję. To co opisałam nie jestem w stanie wyrazić piórem ani słowami, trzeba przeżyć duchowo aby to zrozumieć. Z kolei ks. proboszcz parafii tolkwickiej Lucjan Dąbrowski wydał następującą opinię o s. Zofii: *Przeczytałem Dzienniczek s. Zofii i nie znalazłem niczego co może budzić jakieś zastrzeżenia teologiczne. Wiem, że s. Zofii zależy tylko na chwale Bożej i sądzę, że Bóg Nią i Małymi Rycerzami posługuje się w pozyskiwaniu dusz zagubionych.**



ZOFIA GROCHOWSKA
PRZYJMUJE
BŁOGOSŁAWIENSTWO
OD PAPIEŻA JANA PAWŁA II

MALI RYCERZE są pod opieką księży Jezuitów. Adres: SANKTUARIUM SERCA JEZUSA MIŁOSIERNEGO 62 – 800 KALISZ, ul. Stawisyńska 2

A oto fragment z drugiego tomu, który można zamówić pod nr. Tel. (018) 4415424

Dnia 22.07.1999 r.Ja, Król Dawid, przekazuję poprzez ciebie, Zofio, ostrzeżenie dla Polski. Wzywałem was, narodzi, aby Jezus Chrystus został wybrany i ogłoszony Królem Miłosierdzia Bożego, a wy nadal trwacie w swym uporze. Tyle dzieci Bożych zabiega o Królestwo Jezusa Chrystusa... Gdzie są władze kościelne? Czyż wy Go nie potrzebujecie? Królestwo Jezusa Chrystusa jest przeznaczeniem dla narodu wybranego. To Królestwo obejmie cały świat. Mieć Króla w narodzie polskim - Boga Wszechmogącego, to jest wielka łaska. Spójrzcie w przeszłość Polski - z braku Jego

STR.3

Królestwa zawsze byliście w niewoli, narodem poniżanym. Jezus Chrystus pragnie wam, narodzie Polski, wynagrodzić waszą niemoc, niewolę i poniżenie. Jezus pragnie was wywyżżyć w świętości, a tym zaczynam jest umiłowany Wikariusz - on dźrzy klucze do otwarcia Królestwa Bożego - nie zamykajcie drzwi Królestwu Bożemu, otwórzcie najpierw swoje serca Jezusowi, aby mógł oczyścić je i przemienić - Jezus najbardziej pragnie Królestwa w sercach ludzkich. Stolicą Królestwa Jezusowego ma być Kraków, gdzie się objawił s. Faustynie jako Jezus Miłosierny i pragnie, aby obraz Miłosierdzia Bożego był koronowany koroną złotą a Miłosierdzie Boże wytryśnie z Jego Królewskiego Serca na cały grzeszny świat i ludzkość odczuje miłość Boga Człowieka, jak umiłował swoje stworzenie. Reszta jest tajemnicą Bożą, Ja, Król Dawid, przekazałem ostatnie orędzie do Narodu Polskiego. Jezus czeka na waszą odpowiedź w czynie i zawierzeniu - w jaki sposób postąpić z Jezusem, tak on postąpi z wami. Jego Królestwo nie ma granic, ale zapragnął być Królem narodu wybranego. Polskę Jezus tak bardzo umiłował i Jego oczy są zwrócone na was.

Niech was Bóg błogosławi, aby Miłość i Miłosierdzie Boże zakręlowało wśród narodów.

Z ostatnich dni wydarzenia z dnia 15 sierpnia 2008 roku ----Z listów internautów

Ulewa i gradobicie w Rybniku Nagle zrobiło się ciemno i zaczęły szaleć pioruny i błyskawice wszystko zaczęło sie o 6 rano nawałnica szalała około godziny. Pozalewało domy i piwnice. Za oknem była ściana wody i grad walił po szybach. Brak prądu!!! Jak ja obejrzę mecz w siate!!!!!!!

~NELI, 15.08.2008 07:49

Siemianowice Śl. W Siemianowicach dużo samochodów jest bez szyb /

~carla, 15.08.2008 07:22

Ruda Śląska - zalane drogi, grad, połamane drzewa W życiu takiej wichury nie widziałem u nas.

~Yzeramnan, 15.08.2008 11:05

Obudził mnie grad Spać nie mogłam w szyby uderzał grad jak kamienie, coś okropnego, byłam przerażona, prosiłam Boże niech już to przestanie spadać, teraz cieszę się, że pogoda się poprawiła. Jak trwoga to do Boga święte słowa, dziękujemy za każdy dzień, bo warto żyć...

~Chorzowianka, 15.08.2008 15:31



Grad wielości piłki do tenisa ziemnego! Tłukł szyby w samochodach i domach powodując wielkie straty



Dnia 15. 08. 2008r. Trąba powietrzna przeszła nad południową polską Bóg nie oszczędził nas nawet w to wielkie święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

Zofia Grochowska pyta się Pana Jezusa na drugi dzień po kataklizmie

16. 08. 2008 r. Proszę Ciebie Jezu, wyjaśnij nam dlaczego tyle kataklizmów? Co lud może uczynić, aby to powstrzymać?

Mówi Jezus: Córkó moja, lud który stworzył Bóg żyje w nieprawości i zapomniał o swoim Stwórcy. Ja, Bóg pamiętam o swoich wyrodnym dzieciach i karzę za nieprawość. Płynęły wieki, czekałem w wielkim bólu i miłości. Została tylko garstka ludu bożego, ale oni już nie powstrzymają Mojego gniewu. Zwracam się do kardynałów, biskupów i do rządu polskiego - jest czas ostateczny, aby podjąć Intronizację Jezusa Chrystusa na Króla Polski. Tylko to zależy od tego, aby lud polski nawrócił się. Wielkiej czci oczekuję od mojego ludu. O ile pragniecie ocalić swoją Ojczyznę, trzeba działać szybko bo może być za późno. Ja, Król, Jezus Chrystus zapanuję nad całym światem, ale ci będą brali udział w Moim Królestwie, którzy oczyszczą się z brudów grzechowych i Bóg będzie w ich życiu na pierwszym miejscu. Ja was nie straszę, ale to się już dokonuje. To tylko ostrzeżenie, ale gdy nadejdzie chwila Mojego gniewu zobaczycie że Jestem Panem tego świata. Wartość człowieka jest wtedy, gdy człowiek zaufa Bogu, tacy nie muszą się lękać. Ja, Bóg czekam. Amen.

PS. Resztę dopisze przyszłość, a przyszłość będzie zależała od ciebie i ode mnie, od każdego z nas bez wyjątku, od godności tak wewnętrznego, czy duchownego – kapłana, biskupa, kardynała, każdy jest ważny.

Bo gdy przyjdzie prawdziwe nawrócenie Bóg obcuje ocalenie i dobrobyt, prawdziwy pokój.

STR.4